№ 180. Wtorek 7. Sierpnia 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 29. lipca. Ze względu na to, że z tegorocznych abituryentów lwowskiego gymnazyum akademicznego odbyło z końcem roku szkolnego 18$^{54}/_{55}$ tylko 13 ustny egzamin dojrzałości, nierównie większa zaś część ich ze względów sanitarnych opuściła stolicę po zamknięciu odczytów, wyznacza się nowy termin do odbycia tego egzaminu na 20. i następne dnie sierpnia r. b., co się niniejszem podaje do wiadomości publicznej.

Wiedeń, 1. sierpnia. Dnia 2. sierpnia 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XXX. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 133. Dekret ministeryów finansów, spraw wewnętrznych i najwyższej władzy policyjnej z 23. lipca 1855, względem zaprowadzenia osobnej kontroli paszportów dla zapobieżenia przemytnictwu w politycznych okręgach Monfalcone i Cervignano.

Nr. 134. Dekret ministerstwa finansów z 25. lipca 1855, względem odgraniczenia urzędowych okregów górniczego starostwa w Steyer i górniczego komisaryatu w Wiener-Neustadt w Arcyksięstwie Austryi poniżej Anizy, na zasadzie nowego politycznie-sądowego podziału kraju.

Nr. 135. Rozporządzenie ministra finansów z 28. lipca 1855, obowiązujące lombardzko-weneckie królestwo, którem się Dazio consumo forense od Wiédnia postanawia po 3 lire za cetnar metryczny.

Nr. 136. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych, finansów i sprawiedliwości z 31. lipca 1855, którem się postanawia na mocy najwyższego przepisu z 15. lipca 1855 sposób wykupienia obligacyi uwolnienia od ciężarów gruntowych w koronnych krajach Austryi powyżej i poniżej Anizy, w Czechach, Morawii, Szląsku, Styryi, Kroacyi, Krainie, Salzburgu, Istryi, Gorycyi i Gradyski, tudzież w mieście Tryeście.

Nr. 137. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych, finansów i sprawiedliwości z 31. lipca 1855, którem się postanawia na mocy najwyższego przepisu z 15. lipca 1855, sposób wykupienia obligacyi uwolnienia od ciężarów gruntowych w uksiążęconem hrabstwie Tyrolu i Vorarlbergu.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany spis osnowy wydanych w miesiącu lipcu 1855 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

Lwów, 6. sierpnia. Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik opuścił w dalszej podróży Swej na Bukowinę na dniu 2. b. m. o 8. godzinie zrana Stanisławów, zwiedził po drodze budowle około nazwanych po najwyższem imieniu Jego c. k. Apostolskiej Mości salin w Delatynie, i przybył o godzinie 4½ do Kołomyi, gdzie dostojnego Gościa przyjmowały władze cywilne i wojskowe, duchowieństwo i szlachta z największem uszanowaniem. Po prezentacyi nastąpił obiad, na który oprócz przełożonych c. k. władz i rzym. katol. plebana mieli zaszczyt być zaproszeni także właściciele dóbr Mikołaj Romaszkan, Słonecki i Józef Puzyna.

(Świeższe wiadomości.)

Z **Wiédnia** donoszą pod dniem 2. sierpnia: Jego Excelencya hrabia Thun, minister wyznań i nauk, powrócił tu wczoraj wieczór z trzechtygodniowej swej podróży.

— Jego Excelencya pierwszy jenerał-adjutant Jego Mości Cesarza fml. hrabia Grünne powrócił tu dziś zrana z podróży swej do Czech.

— Hrabia Chambord i jego małżonka mają przybyć tu jutro ze Szląska, gdzie się obecnie znajdują, i udadzą się niezwłocznie do Frohsdorf. — Księżniczka Berry znajduje się już w Frohsdorf.

(Poczta wiédeńska. — Wylosowanie seryi dawniejszego długu państwa. — Regulamin pensyi wojskowej. — Rozporządzenie względem nowych wykazów statystycznych ludności. — Konferencye pocztowe. — Opawska kolej bliska otwarcia. — Towarzystwo akcyonaryuszów ku ułatwieniu sprzedaży win węgierskich.)

Dnia 1go b. m. przedsięwzięto w Wiédniu na mocy najwyższego patentu z 21. marca 1818 286te wylosowanie dawniejszego długu państwa, i wyciągnięto seryę nr. 263. Serya ta zawiera obligacye węgierskiej Izby nadwornej rozmaitej stopy procentowej, a mianowicie: Nr. 3178 z trzema dziesiątemi częściami sumy kapitułowej, dalej numera 3519 łącznie aż do 4109 z całą ich sumą kapitałową w ogólnej kwocie kapitałowej 1,060 576 złr. 47⅜ kr. i w kwocie procentowej według stopy zniżonej 25.623 złr. 32¼ kr.

Według nowego regulaminu pensyi wojskowej pobierać będą jenerałowie po 50, inni oficerowie po 40 latach służby całą pensyą. Każdy rok służby odbyty w polu od roku 1849 będzie za 2 lata liczony. Po służbie pięcioletniej następuje bez różnicy rangi pensya 200 złr. Odniesione przed nieprzyjacielem rany nadają szczególne uwzględnienia. Od pięciu do pięciu lat wzrasta pensya o 10, a w ostatnich dziesięciu latach o 20 pct.

Litogr. koresp. austr. z 2. sierpnia pisze: Dotychczasowe wykazy przybytku i ubytku ludności jako też innych zmian w jej stosunkach, sporządzane od roku 1784 przez prowincyalne buchhalterye państwa i udzielane dyrekcyi statystyki administracyjnej do użytku, nieodpowiadały ani praktycznym wymaganiom administracyi państwa, ani też zgadzały się z postępem umiejętnej statystyki. Dlatego wydane zostały teraz nowe rozporządzenia w tej mierze, podług których mają namiestnictwa i rządy krajowe sporządzać te wykazy za pomocą stosownych do tego organów, a zarazem zalecono w osobnej instrukcyi zwierzchnościom kościelnym wszelskiego wyznania, ażeby wypełniały jak najdokładniej wszelkie rubryki narodzonych, zmarłych i zaślubionych z oznaczeniem płci, wieku i innych dat statystycznych.

Pocztowi urzędnicy wyższej rangi z Berlina, Mnichowa i innych niemieckich państw przybyli dnia 31. lipca do Wiédnia na konferencyę austryacko-niemieckiego związku pocztowego, która się dnia 1. sierpnia rozpocznie.

Przestrzeń kolei żelaznej z Opawy jest tak dalece ukończona, że z początkiem października tego roku będzie mogła być otwarta.

Litogr. koresp. austr. z 1. sierpnia donosi, że na Węgrzech zawiązuje się Towarzystwo akcyonaryuszów, którego głównym celem ma być ułatwianie sprzedaży win krajowych i popieranie uprawy wina. Przy tak znacznej uprawie wina, jak na Węgrzech, jest towarzystwo takie wielce potrzebne, i może wywierać nader skuteczny wpływ na udoskonalenie tej gałęzi ekonomii krajowej.

Hiszpania.

(Sprzymierzeni nie żądali wojsk w Hiszpanii.)

Depesza z **Madrytu** z 29. lipca donosi: Gazeta madrycka oświadcza, że Francya i Anglia nie żądały nigdy wysłania wojsk hiszpańskich do Krymu lub Włoch, i że jenerał Zabala, minister spraw zewnętrznych, jeździł tylko z tem poleceniem do Biarritz, by powitać Jego Mość Cesarza Napoleona.

(Minister hiszpański minął się z Cesarzem. — Treść memorandum hiszpańskiego.)

Hiszpański minister spraw zagranicznych jenerał Zabala, który (jakeśmy donosili) wyjechał był z Madrytu, by powitać Cesarza Napoleona w Biaritz otrzymał w drodze wiadomość, że Cesarz już odjechał do Paryża. Jenerał Zabala powrócił przeto do Madrytu.

Wysłanem do Rzymu dnia 22. lipca memorandum chciano usprawiedliwić postępowanie rządu w obec stolicy apostolskiej. Przedstawiono w niem między innemi, że odnoszące się do religii postanowienie konstytucyi nie osłabia w niczem tej uległości, z jaką Hiszpania była zawsze dla kościoła katolickiego; że rządowi, który dla duchowieństwa wyznaczył w budżecie 170 milionów realów, a zatem szóstą część wszystkich przychodów państwa, zarzucają niesłusznie, jakoby nie troszczył się o byt duchownych krajowych; że rozkaz, by aż do ścisłego obliczenia potrzeby wstrzymano się z rozdawaniem prebend duchownych, polega na istnącym konkordacie, w którym wyraźnie to się zawiera, że liczba plebanii stosowna być ma do potrzeby kościoła, i że winą tylko biskupów, jeźli rządowi brakowało potąd dat statystycznych; że zresztą zdezamortyzacyę dóbr duchowieństwa świeckiego nakazywały ważne polityczne i administracyjne względy. W konkordacie przewidziano, lecz ze strony władz kościelnych niezważano na te postanowienia. Uczy zresztą i

sama już historya królestwa hiszpańskiego, jako bardzo katoliccy i ze stolicą apostolską zaprzyjaźnieni monarchowie przystępywali samowładnie do sprzedaży dóbr kościelnych; mimo to jednak Rzym nie zrywał stosunków swoich z Hiszpania, i nie obwiniał rządu o nieprzychylność dla religii katolickiej. Pismo konkomitacyjne zapowiada wkońcu, że rząd poda memorandum wspomnione do powszechnej wiadomości, jak tylko otrzyma zapewnienie, że doszło do rąk kardynała-sekretarza państwa. *(A. a. Z.)*

Anglia.

(Z posiedzenia parlamentu: Interpelacya o legii włoskiej. — Przymówki względem udzielania orderów. — Przyzwolenie subsydyów.)

Londyn, 31. lipca. Na wczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* naradzano się nad sprawami wyłącznie tylko lokalnemi.

Na posiedzeniu wieczornem izby niższej zapytał lord *Goderich*, jak się też rzecz ma co do pogłosek dziennikarskich, jakoby rząd zamyślał o utworzeniu legii włoskiej. Ile mu wiadomo oświadczył rząd dawniej, że nie ma wcale zamiaru przyjmować Włochów do legii cudzoziemskiej. *F. Peel* odrzekł, że rząd zmienił w tej mierze zdanie swoje i postanowił także i Włochów wcielać do legii cudzoziemskiej. Lord *Palmerston* robi uwagę, że najlepiejby było zamknąć posiedzenia 14. lub 15. sierpnia, a to z przyczyn, nad któremi nie chce długo się rozwodzić. Spodziewa się, że członkowie, którzy propozycye swoje zapowiedzieli, zechcą sie wstrzymać, aż zapadnie wotum na subsydya. Zaproponował więc, by sprawy przypadające z porządku we wtorek miały pierwszeństwo przed wszelkiemi innemi propozycyami. Zgromadzenie przychyliło się do tej propozycyi. Admirał Walcott proponuje przedłożenie niektórych papierów względem nadania orderu Bath. Użala się, że tak jemu jak i innym oficerom okrętowym wyrządzono krzywdę tem, iż go niesłusznie miniono. Nad propozycyą tą wszczęto dłuższą dyskusyę. Za wnioskiem przemawiali między innymi lord J. Manners i Sir de Lacy Evans, przeciw niemu występywali sir E. Wood i lord Palmerston. Ostatni wystawiał niesłuszność, gdyby chciano koronie ujmować prawo jej przysłużające, a mianowicie co do wolnego mianowania i odszczególnienia oficerów armii floty. Odwołanie się do parlamentu byłoby w kwestyach takich wdzieraniem się w prawa władzy wykonawczej. Propozycyę tę wkońcu odrzucono. W komitecie subsydyów przyzwolono następnie rozmaite pozycye w budżecie służby cywilnej, między tem 3858 funtów dla uniwersytetu londyńskiego, 7952 funtów dla uniwersytetów szkockich, 9552 funtów dla kollegiów królewskich w Irlandyi, 56.180 funtów dla muzeum angielskiego, dalej pewną liczbę pozycyi na rozmaite szpitale i 38.953 funtów dla niekonformowanego duchowieństwa w Iryi. Budżet „civil service" wynosi w ogóle 6,500.000 funtów, roku zaś zeszłego wynosił tylko 6,000.000 funtów.

Francya.

Z *Paryża* telegrafują pod dniem 2. sierpnia, że jenerał Bodisko i jego adjutanci zostali puszczeni na wolność.

(Ugoda miasta Paryża z towarzystwem oświetlania gazem.)

Monitor obwieszcza ugodę pięcioletnią zawartą między miastem Paryża, a panami Emil i Izak Pereire z sześciu towarzystwami względem oświetlania Paryża gazem. Poprzedza obwieszczenie sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych, w którem między innemi mówi: Paryż konsumuje obecnie 30 milionów metrów kubicznych gazu i konsumcya ta wzmaga się codzień. Admininistracya miejska wyjednała wprawdzie u towarzystw trudniących się teraz oświetleniem, ze zniżą cenę po roku 1863, kiedy im nadany przywilej ubieży. — Wola Cesarska zaś jest za zniżeniem ceny natychmiast i ażeby ją oznaczyć, według słuszności robiono próby na fabryce w Parku St. Cloud. Według niej stanęła teraźniejsza ugoda, która z nowym rokiem 1856 zastępuje koncesyą przyzwoloną jeszcze na ośm lat dawnym kontraktem. Według tej ugody płaci miasto nadal zamiast po 24, 35 i 40 cent., tylko po 15 centymów za metr kubiczny; takąż samą cenę płaci rząd, zamiast co wprzódy płacił po 41 cent. za metr kubiczny. Dla osób prywatnych zniżono cenę z 41 na 30 centymów. Po tej samej eenie muszą dostarczać gazu na przypadek, a który łatwo nastąpić może, jeżliby gazu chciano użyć za materyał do opalania w przedsiębierstwach przemysłowych lub domowych potrzebach. Oprócz tego ugoda obowiązuje towarzystwo oświetlania przenieść wszystkie fabryki gazu za obręb Paryża, utworzyć stosowniejszą kanalizacyę, ażeby zapobiedz częstemu odrywaniu bruku, nadto opłacać rocznie 200.000 franków czynszu za najem podziemnego do prowadzenia rur użytego gruntu i jeszcze podatku miejskiego po 2 cent. od każdego kubicznego metru gazu. Gdy po upływie pierwszych 16 lat roczny zysk towarzystwa oświetlania przewyższy 10 pct., tedy przez dalsze 34 lat ma się dzielić przewyżką z miastem. Jeżeliby podczas koncesyi przez nowe postępowanie staniała fabrykacya gazu, tedy korzyść przypadnie na rzecz konsumentów gazu; to samo rozumie się, jeżeliby odkryto inny, mniej kosztowny sposób oświetlania. Ugoda zawiera bliższe w tej mierze postanowienia.

(St. Etienne stolicą departamentu Loary.)

Monitor zawiera dekret cesarski ogłaszający St. Etienne stolicą departamentu Loary. Dotychczas była siedziba najwyższych władz tego departamentu w Montbrison, mieścinie wcale nieznacznej o 8 do 9000 mieszkańca. St. Etienne zaś jestto nietylko najważniejsze miasto departamentu, ale oraz jedno z najznaczniejszych miast fabrycznych, liczy 80,000 ludności i wywiera przeważny wpływ na cały departament Loary, a nawet na przyległo departamenta. Dotychczas sprzeciwiały się interesa lokalne wykonaniu tego kroku, ale „silny rząd," jak powiedziano w odnośnym raporcie ministra spraw wewnętrznych, „musiał wykonać rozporządzezie niezbędnie potrzebne dla spokoju publicznego."

Włochy.

(Rekruci zastępują odchodzących Francuzów z Rzymu. — Tajne konsystoryum odbyło się.)

Gaz. di Venez. donosi z Rzymu pod dniem 26. lipca: Pomimo odejścia 14go pułku francuzkiego, niebędzie, jak dawniej donoszono, ściągnięty cały pułk szwajcarski, lecz tylko jeden batalion do Rzymu. Ubytek w załodze francuskiej niebędzie bowiem zbyt znaczny, gdyż kompanie francuskie uzupełniają się bez ustanku przybywającymi rekrutami. Oficerowie odchodzącego pułku udali się 14go do Watykanu po błogosławieństwo apostolskie. Dnia 28. opuszczają Rzym. — Na dniu 26. lipca odbyło się tajne konsystoryum, jak słychać w sprawie hiszpańskiej.

(Ogłoszenie apost. ekonoma do podwładnych w sprawie ustawy klasztornej.)

Dziennik *Armonia* ogłasza następujący okólnik do subekonomów:

„*Turyn*, 24. lipca 1855.

Królewsko-apostolski jeneralny ekonom pragnąć jak najmocniej uczynić zadość obowiązkom poddanego i kapłana, postanowił wstrzymać się tak długo od wszelkiego udziału w zgromadzeniach i czynnościach zaprowadzonej ustawą z 29. maja (ustawą klasztorną) specyalnej rady kasy kościelnej, dopokąd od stolicy papieskiej nieotrzyma potrzebnych i stosownych instrukcyi; przeto też uważa on za miły obowiązek dla siebie uwiadomić panów, ażebyście w wykonywaniu waszego urzędu subekonomów dystryktowych niemieszali się do żadnej sprawy mającej styczność z wspomnioną ustawą.

Gdyby zaś mimo to wypadło coś przedsiewziać w tej mierze, macie panowie uwiadomić pierwej o tem podpisanego dla zasięgnienia potrzebnych instrukcyi.

Kr. apostolski ekonom jeneralny."

Niemce.

(Królowa pruska w Pilnic. — Zamknięcie sejmu w Drezdnie. — Książę Gorczaków w Drezdnie. — Zbiegi z Polski i Rosyi wywołani w Prusiech.)

Drezdno, 30. lipca. Jej Mość Królowa Prus przybyła tu dziś po południu z Erdmannsdorf i udała się natychmiast do Pilnic. — Podług wydanego do stanów dekretu królewskiego nastąpi zamknięcie sejmu krajowego na dniu 7. sierpnia r. b.

Z Drezdna donoszą pod dniem 30. lipca: Ces. rosyjski ambasador przy dworze wiedeńskim, książę Gorczakow przybył tu w powrocie swym ze Sztuttgardy, i odjedzie jutro wieczór do Wiédnia.

Znad pruskiej granicy wschodniej donoszą o coraz liczniejszem przybywaniu zbiegów z Polski. Edyktem rządowym z połowy lipca poszukują z nich 131; mają być przytrzymani i wydaleni do Rosyi. Liczba tolerowanych zbiegów i emigrantów tak Rosyan jak i Polaków, którzy na granicy wschodniej od wielu już lat zamieszkali wynosi do 13.000 głów.

Rosya.

(Załodze sebastopolskiej liczy się miesiąc za rok służby. — Handel markietański dozwolony na czas wojenny żydom.)

Cesarz Aleksander rozkazał, ażeby równie jak załodze sebastopolskiej w ciągu oblężenia liczono także urzędnikom cywilnym miesiąc służby za rok służby. — We flocie nieprzyjacielskiej niespostrzeżono w ciągu dnia wczorajszego żadnej zmiany.

Minister spraw wewnętrznych przedłożył za porozumieniem z ministrami wojny i finansów komitetowi ministeryalnemu projekt do ustawy, ażeby ze względu na teraźniejsze stosunki wojenne dozwolono żydom wyjątkowo prowadzić handel markietański przy armii wszędzie, gdzie się znajduje, a mianowicie bez ograniczenia na miejsce, w którem żydzi stale zamieszkają, ale pod warunkiem, że pozwolenie to udziela się tylko na czas teraźniejszej wojny. Cesarz napisał na projekcie własną ręką: „Zostawiać żydów na czas teraźniejszej wojny, gdzie są; ale na przyszłość nieprzypuszczać."

Montenegro.

(Wyrok w sprawie zemsty krwawej. — Trudności w wydawaniu zbrodniarzy. — Miejsca w petersburskim instytucie edukacyjnym.)

Z nad granicy Montenegro donoszą o następującym wypadku: Na pograniczu montenegryńskiem w austryackiej włości Braicz zabito przed kilku laty niejakiego Suto Martynowicza Capovilla. O zabójstwo to obwiniano mieszkańca w tej samej włości Nika Stojanowicza. Uniesiona krwawą zemstą familia Martynowiczów zabiła przed trzema laty księdza Boxo Stojanowicza i dwóch krewnych jego. Poczem trzej Martynowicze, oskarzeni o wywarcie tej zemsty, umknęli do Montenegru, gdzie w okolicy Pod Ostrog znaleźli schronienie. Wtedy familia Stojanowiczów zaczęła również przemyśliwać o zemście, i umówili się z dwoma Montenegrynami, ażeby ich manowcami zaprowadzili do Montenegryńskiej włości Pod Ostroga, i tu chcieli wywabić Martynowiczów i pozabijać. Przybywszy dnia 5. b. m. blisko klasztoru, skryli się w zaroślach. Montenegryni oddalili się udając, że naprowadzą Martynowiczów w zasadzkę — lecz w rzeczy samej zdaje się poszli ich przestrzedz, gdyż trzej Martynowicze z Pod Ostroga zakradli się z zarośli, i trzech Stojanowiczów strzelbą za-

bili, czwartego zaś rozsiekali. Posądzeni o zdradę dwaj Montenegryni ujęci zostali z rozkazu księcia Daniły pod sąd publiczny, jednego z nich skazano na śmierć, a drugiego na zapłacenie 70 talarów kary. W drodze łaski złagodził książę karę śmierci na sześćmiesięczne, ciężkie więzienie i złożenie 120 talarów, a to dlatego, jak się wyrok ułaskawienia wyraża, że zagrożeni Martynowicze zabili czterech Stojanowiczów tylko w własnej obronie dla zabezpieczenia się od przyszłego napadu. — Wydanie z Montenegro austryackich wychodźców kryminalnych jest już w toku. Nie małe są przytem trudności, gdyż wydanie emigrantów, zwłaszcza takich, co za krwawą zemstę szukają w Montenegrze schronienia, oburzyłoby tak dalece powszechny przesąd o zemście i gościnności, że nateraz podobno nie ma książę Daniło dostatecznej władzy, ażeby mógł przeciw temu bez wszelkiego względu postąpić.

Według wiadomości z Montenegro otrzymał książę Daniło z Petersburga przyrzeczenie, że w instytucie edukacyjnym petersburskim otwarte zostało bezpłatne przyjęcie dla sześciu młodych Montenegrynów. Między tymi, których Montenegro do instytutu wyprawia, jest syn Mirka, brata książęcego a wiceprezydenta senatu i syn jego siostry.

Turcya.

(Świeższe wiadomości. — Ambasador turecki do Paryża. — Pan Thouvenell wstępuje w urzędowanie. — Względy dla Omera Baszy.)

Do Marsylii przybył 31. lipca okręt „Ganges" z wiadomościami z *Konstantynopolu* z 23. lipca. Na dniu 26. lipca miał Mehemed Basza odjechać z pewnością na swoją posadę ambasadora do Paryża. Riza Basza będzie mu towarzyszył jako sekretarz ambasady. — Pan Thouvenel przyjmował swoich krajowców i odpowiedział na ich adres, że polityka francuzka będzie zawsze występować sprężyście i zwycięży w końcu — Telegraf z Konstantynopola do Adryanopola, połączony z Warna, jest już gotowy i najdalej za trzy tygodnie będzie już oddany do użytku publicznego. — Dziennik *Presse d'Orient* ogłasza mowe pana Thouvenel do krajowców francuzkich. — Wyjazd Omera Baszy do Krymu ma nastąpić temi dniami. Na odbytej 19. lipca radzie gabinetowej wyjaśniał Omer Basza stan rzeczy w Krymie w ogóle i stosunki armii tureckiej w szczególności, i miewał częste narady z ministrem wojny. Sądzą, że Porta uczyni zadość wszelkim wymaganiom jego względem zaspokojenia potrzeb armii tureckiej. — Wkrótce oczekują przybycia 2000 ludzi posiłkowego wojska tunetańskiego.

(Pożar w Konstantynopolu i pompiery francuzcy.)

Na dniu 17. lipca — piszą z Konstantynopola do gazety kolońskiej — mieliśmy znaczny pożar w Pera. W Konstantynopolu to nic szczególnego, jeźli spłonie 100 do 150 domów drewnianych, ale to najważniejsze przytem, że Francuzi najpierwsi przybyli na ratunek, do czego zmuszała ich niejako obrona przypierających do pogorzeliska warsztatów artyleryi. Pompiery wyruszyli z swemi sikawkami, za nimi nieco wojska francuzkiego i żandarmy, a nawet sikawki marynarki. Publiczność turecka słynie z ciekawości, i wnet zaczęła gawiedź wszelkich narodowości przeciskać się mimo straży francuzkich do miejsca pożaru; aż tu nagle zamknęli Francuzi koło, i chcąc niechcąc musieli Grecy, Turcy, Ormieni i inni ciekawi utworzyć łańcuch i przyłożyć ręki do pomocy, a kto niechciał zrozumieć przyjaźnego zaproszenia po francuzku, tłumaczono mu je kolbami, tak że w okamgnieniu robili wszyscy jak maszyna, i zaprawdy był to widok godny pędzla malarza.

O zatopieniu starożytności assyrjskich przez Beduinów piszą do dziennika *Osserv. Triest.* z *Damaszku* z 12. lipca:

„Z Bagdadu donoszą z 25. czerwca:

Paropływ angielski, który przybył z Bassory, przywiózł tę wiadomość, że Arabowie zatopili znaczną przesyłkę starożtności z Niniwy i Babilonu, jednę należącą do p. Place, drugą zaś do pana Fresnel'a. Cały transport składał się z 4 tratew, z których każda miała kosztowny ładunek starożytności i towary wartości niemal 35.000 złr. Arabowie zrabowali towary, hrabiego Clement'a, pod którego dozorem zostawały te zabytki obdarli, starożytności zaś jako na pozór nie mające żadnej wartości zatopili. Inne dwie barki z rzeźbami z marmuru zawinęły bez żadnej szkody. Dla głębokości rzeki nie zdołano nic potąd wydobyć z zatopionych przedmiotów.

Z teatru wojny.

(Treść raportu księcia Gorczakowa z morza azowskiego.)

Inwalid ruski podaje nowy raport księcia Gorczakowa o wypadkach na morzu azowskiem od 4. do 9. lipca, z którego się pokazuje, że część sprzymierzonej flotyli stała ciągle pod Geniczą, mając zapewne zamiar albo po zniszczeniu łyżwowego mostu przedrzeć się cieśniną tamtejszą do zgniłego morza, albo przynajmniej nieprzepuszczać dalszych posiłków rosyjskich przez cieśninę lądową Arabatu. Książę Gorczakow wysłał znaczne posiłki dla utrzymania Geniczy.

(Prace obleżnicze mimo trudności postępują.)

Z Kamieszy donosi *Pr. d'Orient.* z 16. lipca: „W naszej zatoce panuje ciągle ruch jednakowy, a w ostatnich czasach podwoił się nawet dla znacznego transportu chorych; oprócz tego wysadzają tu ciągle na ląd niezmierne zapasy amunicyi, które niezwłocznie wyprawiają z tąd do obozu. Wiadomości z przekopów są bardzo pomyślne. Z przedsiębranych z naszej strony robót, z gorliwości naszych żołnierzy, słowem ze wszystkiego można wnosić, że nowa próba na tem terytoryum, znanem nam już jak najdokładniej, pomyślnym skutkiem uwieńczona zostanie. — Roboty obleżnicze postępują nader śpiesznie. Już tylko 35 do 40 metrów dzieli nas od nieprzyjaciela; dlatego też trudno to niezmiernie trzymać się w tak małej odległości — niezwróciwszy na siebie uwagi Rosyan, którzy ze swej strony również są w obawie i strzelają na ślepo do wszystkiego, co im w oczy wpadnie. Niktby nieuwierzył, że mimo tak małej odległości używa nieprzyjaciel nawet bomb, które za pomocą słabego naboju rzuca pod kątem 65 do 67 stopni. Większa część nowych bateryi naszych jest już ukończona i czeka uzbrojenia; ale ponieważ niesą jeszcze demaskowane, niemożna donosić o tem nic szczegółowego. Ogień nieprzyjacielski szkodzi nam mocno dla nadzwyczajnej bliskości. Można się ustrzedz jednej bomby, ale od czterech niepodobna się uchronić, a nieprzyjaciel rzuca je kupami i przyprawia nas tym sposobem o znacne straty. Tak między innymi zginął od bomby pułkownik David, wielce szacowany i lubiony oficer w nocy 11. na 12. lipca."

(Obecne położenie stanu oblężenia.)

Jakie jest obecne położenie stanu oblężenie, podaje Mil. Ztg.: Książę Gorczakow widział się być po raz dopiero pierwszy spowodowany ogłosić nadejście posiłków wojskowych (7mej i 15tej dywizyi) i wozów z zasobami zywności. Ta depesza rosyjska jest naganą dla sprzymierzonych, którzy po odpartym dnia 18. czerwca ataku na Sebastopol ucichli, nie przedsiębiorac nic przeciw pozycyom rosyjskim nad Belbekiem lub przeciw fortykacyom. Prace oblężnicze, mianowicie co do podsunięcia się pod bastyon centralny i warownię małakowską postąpiły tak dalece, że sprzymierzonym należy jeszcze rozwinąć taką czynność tuż przy zatoce sebastopolskiej, to jest na ostatecznem lewem skrzydle rosyjskiej linii obronnej, a następnie przystąpić do bombardowania. Z nowych dyspozycyi jenarała Pelissier'a okazuje się, że flotę rosyjską zamierzają bombardować tak z bateryi położonych na północno-zachodniej kończynie zatoki kwarantany, jak i z redut na górze Sapun, a to by ja zmusić do zarzucenia kotwic poniżej warowni Katarzyny i uszkodzić bombami, zwłaszcza że tylko tym sposobem możnaby prawe skrzydło francuzkiego korpusu obleżniczego zabezpieczyć od zgubnych skutków ognia działowego z okrętów rosyjskich.

Te bateryе kwarantany po lewem, jak niemniej i reduty przy zatoce kalafackiej po skrzydle prawem uzbroili sprzymierzeni działami najcięższego kalibru. Lecz że nie rozpoczęto jeszcze ognia z dział, przeto okaże to dopiero późniejsza praktyka, jak dalece będzie można ztamtąd górować nad wielką zatoką fortecy nadmorskiej, to jest przerwać komunikacye miasta z warownią północną, i flotę zmusić do zarzucenia kotwic poniżej warowni Katarzyny. *(W. Z.)*

(Stan rzeczy pod Karsem.)

Do *Osserv. Triest.* donoszą o stanie rzeczy w Kars z Trebizondy z 13. lipca: Rosyanie obozują ciągle jeszcze w pobliżu Kars, ale nieprzedsiębrali nic jeszcze przeciw tej twierdzy; przednia straż rosyjska stoi zawsze jeszcze w odległości 18 mil od Erzerum. Rosyanie mianowali nowe zwierzchności w miejscach, które obsadzili swojem wojskiem. Jenerał Murawiew zdaje się oczekiwać posiłków, nim przedsięweźmie kroki zaczepne przeciw Kars lub Erzerum; a gubernator w Erzerum korzysta z tej zwłoki i każe kopać głębiej przekopy wałowe. Przeszło 15.000 ludności, Turcy i chrześcianie, pracowało przez trzy dni około fortyfikacyi. Sam gubernator wyruszył z twierdzy z 15.000 Baszi-Bozuków.

(Flota sprzymierzonych stała na miejscu.)

Podług ogłoszeń wojskowego gubernatora jeneralnego w Petersburgu pozostawała flota nieprzyjacielska w ciągu 20., 21., 22. i 23. lipca na dawnem stanowisku nierobiąc żadnych poruszeń; przez większą część ostatniego dnia zasłaniała ją mgła przed naszemi oczyma.

(Kuryer z Erzerum w Konstantynopolu. — Szamil bawi w górach.)

Do Konstantynopola przybył kuryer z Azyi z wiadomościami z Erzerum sięgającemi do 10. lipca: Pogłoska, jakoby Szamyl spuścił się z gór i szedł na Tyflis, niepotwierdziła się; przeciwnie zachowują się Czerkiesy ciągle jeszcze nieczynnie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Gdańsk, 3. sierpnia. Okręt „Alice" przybył tu z Nargen. Floty zajmują zawsze jeszcze te same stanowiska. Oprócz zniszczenia kilku bateryi nadbrzeżnych pod Kotką niezaszło nic ważnego; słychać jednak, że w tych dniach rozpocznie się ważniejsze działanie.

Londyn, 4. sierpnia. Lord Panmure oznajmia, że legia cudzoziemców już liczy 12.000 wojska. Laing i Gladstone występują przeciw rządowi, że odrzucił projekta ratyfikacyi lorda J. Russell. Debata niemiała dalszego skutku.

Turyn, 1. sierpnia. Dziennik *Opinione* twierdzi, że w rzymskim konsystorzu naradzano się nad środkami kościelnemi w sprawie z Piemontem i Hiszpanią. Dnia 28. lipca wyszedł z Rzymu 14. pułk francuski do Civitavecchia, zkąd ma odpłynąć do Marsylii. — U dziewięciu bram zaciągają straż wojska papieskie, Francuzi stoją jeszcze tylko w trzech bramach. *(L. k. a.)*

Najnowszą wiadomość z Krymu zawiera umieszczona w Gazecie wiedeńskiej depesza księcia Gorczakowa z Sebastopola dnia 30. lipca wieczór następującej treści:

Nic ważnego niezaszło pod Sebastopolem. Nieprzyjaciel utrzymuje częściowy ogień przeciw fortyfikacyom twierdzy. Odpowiadamy mu silnie.

Kurs lwowski.

Dnia 6. sierpnia.

		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	33	5	36
Dukat cesarski	" "	5	35	5	38
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	35	9	39
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	51	1	52
Talar pruski	" "	1	47	1	48
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	21	1	22
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	—	93	30
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	70	—	70	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	15	83	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 6. sierpnia 1855.

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	93	15
" przedał " " 100 po	" "	93	45
" dawał " " za 100	" "	—	—
" żadał " " za 100	" "	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 2. sierpnia.

				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$77\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$	$77\frac{3}{8}$
detto pożyczki narod.	5%	"	$82\frac{1}{2}$ $\frac{9}{16}$	$82\frac{1}{2}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	"	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	"	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	"	$67\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$	$67\frac{13}{16}$
detto detto	4%	"	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	"	—	—
detto detto detto	3%	"	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		"	—	—
detto detto z r. 1839		"	$120\frac{1}{2}$	$120\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1854		"	$100\frac{1}{8}$ $\frac{1}{2}$	$100\frac{4}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		71	71
Akcye bankowe			975 978	977
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2017\frac{1}{2}$ $2022\frac{1}{2}$	2020
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			231 233	232
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			538 540 242	540
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.				—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 2. sierpnia.

		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$121\frac{1}{4}$ 121 121 l.	121	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$120\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	$120\frac{1}{2}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$88\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ 88	$88\frac{1}{8}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11—45 44 44 l.	11 44	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	120 $120\frac{1}{4}$	120	2 m.
Marsylia za 300 franków	141 $140\frac{3}{4}$ l.	141	2 m.
Paryż za 300 franków	141 141 l.	141	2 m
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31	T S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	$26\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$ 26	$26\frac{1}{4}$	Agio.
Ducaten al marco		—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 3. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam —. — Augsburg $120\frac{1}{4}$ l. — Frankfurt $119\frac{3}{4}$ l. — Hamburg $87\frac{3}{4}$ l. Liwurna —. — Londyn 11.39 l. — Medyolan $119\frac{1}{2}$ l. — Paryż 140 l.

Obligacye długu państwa 5% $77\frac{5}{8}$ — $77\frac{3}{4}$. Detto S. B. 5% 90 — 91. Detto pożyczki narod. 5% $82\frac{9}{16}$—$82\frac{5}{8}$. Detto $4\frac{1}{2}$% $67\frac{3}{4}$ - $67\frac{7}{8}$. Detto 4% 61 — $61\frac{1}{4}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $91\frac{3}{4}$ — 92. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 47 — $47\frac{1}{4}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $37\frac{3}{4}$ — 38. Detto 1% $15\frac{5}{8}$ — $15\frac{7}{8}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $76\frac{1}{4}$—$76\frac{3}{4}$. Detto krajów kor. 5% 71 — 75. Pożyczka z r. 1834 227 — 228. Detto z r. 1839 $120\frac{3}{4}$ — 121. Detto z 1854 $100\frac{5}{8}$—$100\frac{3}{4}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $56\frac{1}{2}$ — 57. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 99 — 100. Akc. bank. z ujmą 976 — 978. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $87\frac{1}{2}$ — 88. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $201\frac{7}{8}$ — 202. Wiéd.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 230 — 232. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $90\frac{1}{4}$—$90\frac{1}{2}$. Detto żeglugi parowej 549 — 541. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 543 — 544 Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% $93\frac{1}{2}$—$93\frac{3}{4}$. Północn. kolei 5% $84\frac{1}{2}$ — 85. Glognickie 5% 72 — 73. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — $82\frac{1}{2}$. Detto Lloyda 496 —498. Detto młyna parowego wiédeń. 109 — 110. Renty Como 13 — $13\frac{1}{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. 74 — $74\frac{1}{4}$. Windischgrätza losy $26\frac{1}{2}$—$26\frac{3}{4}$. Waldsteina losy $25\frac{1}{2}$ — $25\frac{3}{4}$. Keglevicha losy $10\frac{3}{8}$—$10\frac{1}{2}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $25\frac{1}{4}$ — $25\frac{1}{2}$

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 3. sierpnia o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $25\frac{1}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio —. Ros. imperyały 9.41 Srebra agio 21 gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. sierpnia.

Obligacye długu państwa 5% $77\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$% 67; 4% 61; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr 229: z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 970. Akcye kolei półn. 2040 Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie 230. Dunajskiej żeglugi parowej 578. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $99\frac{1}{2}$ Augsburg $119\frac{3}{4}$ l. 3. m. Genua — l 2. m. Frankfurt $118\frac{3}{4}$. l. 2. m. Hamburg 87 l. 2. m. Liwurno 118 l. 2. m. Londyn 11.36. l. m. Medyolan $118\frac{3}{4}$. Marsylia 139. Paryż $139\frac{5}{8}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $24\frac{1}{2}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $72\frac{1}{2}$; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $100\frac{1}{4}$. Pożyczka narodowa $82\frac{7}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 324 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. sierpnia.

Hr. Jabłonowska Franciszka, z Liska. — PP. Dobrzański Stanisław, z Daszawy. — Tretter Nestor, z Tarnopola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. sierpnia.

Hr. Dzieduszycki Władysław, do Krakowa. — Hr. Zamojski, c. k. rotmistrz, do Radymna. — P. Baygar Józef, c. k. radca finans., do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. i 5. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6 god. zran.	326.54	+ 16.8°	82.1	połud.-zach.	sł.	pogoda
2 god. pop.	325.88	+ 26.4°	44.2	"	sł.	pochmurno
10 god. wie.	325.58	+ 19.0°	81.6	zachodni	ci.	pogoda
6 god. zrana	325.77	+ 17.3°	80.3	połud.-zach.	sł.	pogoda
2 god. pop.	324.22	+ 26.9°	48.0	"	"	pochmurno
10 god. wie.	323.62	+ 19.2°	81.4	"	"	"

KRONIKA.

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 4. sierpnia wydarzyło się 174 nowych wypadków słabości, a 78 wypadków śmierci; dnia 5go sierpnia zaś zachorowało 133, a umarło 82 osób.

Ogółem od powstania zarazy zapadło 4071 osób a umarło 1982.

Ze Złoczowskiego donoszą, że w nocy z dnia 24. na 25. lipca wybuchł we wsi Suszno pożar; zgorzało 13 domów z zabudowaniami gospodarskiemi, sprzętami i bydłem i 15 stogów z tegorocznym plonem; co smutniejsza, że czworo dzieci stało się pastwą płomieni. Przyczyna ognia potąd niewiadoma, władze przedsięwzięły śledztwo.

— Skutki trzęsienia ziemi z 25. b. m. były najokropniejsze w dolinie Zermatt w kantonie Wallis. Z uderzeniem godziny 1wszej nastąpiło pierwsze, gwałtowne wstrząśnienie, któremu towarzyszył przytłumiony huk podobny do grzmotu. Kominy domów w Wisp zapadły się; bryły skaliste staczały się z gór; kamienne lawiny zagrzebały chaty i łąki, cały świat górski był w ruchu, i tysiące kamieni zasypało dolinę. W Stelden ucierpiały prawie wszystkie domy. Wieś Wiege przedstawia pożałowania godny widok. Wewnętrzne sklepienie kościoła zapadło się, dzwony popękały, wieża drugiego kościoła zawaliła się. W oberzy pod „Słońcem“ pospadały powały i kominy, a panowie radcy stanu Barmann i Curten zostali mocno uszkodzeni. Wszystkie domy w Wisp są na jakiś czas nie do użytku; mieszkańcy obozowali w nocy z 25go na 26. pod gołem niebem. Nowa oberza w St. Nikolaus została zupełnie zburzona. Podróżni mogli tylko z niebezpieczeństwem życia dostać się od podnóża Monte Rosa do Wisp. Ze wszystkich gór staczały się bryły skaliste. Na dniu 26. nastąpiło znowu kilka wstrząśnień. W całej dolinie Zermatt porobiły się głębokie rozpadliny w ziemi, wiele skał popękało, nawet na Simplonie widać ślady wstrząśnienia. Gorące źródło w Leuk było po tym wypadku o 7 stopni gorętsze i płynęło trzykroć obficiej ale bardzo mętno. Także w wysokich Alpach w kantonie berneńskim były gwałtowne wstrząśnienia i wiele lawin stoczyło się w doliny.

— Niedawnemi czasy otrzymało francuskie towarzystwo aklimatyzowania transport sławnych kóz z Angory, teraz zaś nadeszła do Marsylii druga trzoda licząca 76 sztuk. Pierwsze kozy wysłano dla próby aklimatyzowania do Alp i Wogezów; druga zaś trzoda ma być rozdzielona na Pyreneje, Jurę, Auvergne i inne górskie okolice kraju, a nakoniec na Algieryę. Rezultatu tych prób oczekują z wielką ciekawością.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.